# NIEPRAWIDŁOWOŚCI

## zaszłe w Kasie Oszczędności miasta Krakowa

oraz

## WNIOSKI KOMISYJI KONTROLUJĄCÉJ.

### I. Uchybienia formalnéj natury:

a) Nieprzechowanie kartek ze sprzedaży efektów zastawionych, pozbytych drogą przymusową;
b) nieprzechowanie karty zamiany 90 lombardów na akcyje koszycko-bogumińskie (poz. 2535);
c) nieprzechowanie kartek likwidacyjnych;
d) pokrycie z dochodu kosztów licytacyjnych niedoboru w kapitale (129 Złr.), jaki się okazał po sprzedaży fantu do l. 117;
e) składanie na książeczki wkładkowe pieniędzy uzyskanych za sprzedane fanty, — za kupony od efektów zastawionych, — pieniędzy, będących zwrotem kosztów administracyjnych, — i dochodów z eskonta obligacyi wylosowanych;
f) przechowanie akcyi kosz.-bog. do l. 2535 oraz gotówki 225 Złr. w kasie, bez poprzedniego zapisania w księgach rachunkowych uskutecznionéj zamiany lombardów na akcyje koszycko-bogumińskie, oraz przechowanie kwoty 289 Złr. 2 c. w. a. w Kasie przy zastawionych zegarkach (poz. 1537);
g) niesprostowanie zaszłej omyłki przez przeniesienie zastawu z pod l. 2535 na folium 287 pod prz. 4831;

h) niezwracanie należytej uwagi na sposób utrzymywania ksiąg rachunkowych. Znajdują się bowiem w księgach rachunkowych skrobanki i poprawki, uskutecznione w sposób niezgodny z prawidłami nauki rachunkowości i przepisami prawa handlowego.

## II. Uchybienia przeciw przepisom statutu:

a) Przeciw §. 28 1 b. ust. 4, przez zaniechanie sprzedaży zastawionych efektów niepokrywających zaliczek w myśl §. 28, 1 a.
b) przeciw §. 23 statutu dla oddziału zastawniczego, przez sprzedaż fantów z wolnej ręki,
c) przez wydanie większej sumy pod tytułem: „zwrot wkładek z książeczki Nr. 12870“ niż wkładki na tę książeczkę złożone, wynosiły.
d) przez wydanie efektów, zastawionych do poz. 2628 i 2926 bez opłaty należących się procentów,

Uchybienia formalnej natury dadzą się częściowo usprawiedliwić nawałem pracy, niedogodnością lokalu i brakiem sił.

Co do uchybień przeciw statutom, nadmienić należy, iż Dyrekcya postępowała według dawnego zwyczaju i miała przytem tylko dobro instytucyi jéj powierzonéj na oku. Chcąc bowiem zmniejszyć ubytek w kapitale przy zastawach ś. p. A. Schwarza i Gostomskiego, nie sprzedała zastawionych efektów, i rzeczywiście przy zastawach ś. p. A. Schwarza został cel osiągnięty. Z tego samego powodu sprzedała 2 fanty z wolnéj ręki.

Procenta niepowzięte przy poz. 2628 i 2926 zostały pokryte. Suma wydana pod tytułem: „zwrot wkładek z książeczki Nr. 12870“ przewyższająca wkładki na tę książeczkę złożone, była pokryta depozytem hr. Reya w Kasie Oszczędności złożonym, a przeto nie była Kasa Oszczędności narażona na stratę.

Postępowania tego nie można jednakowoż pochwalać, tak, jak nie można pochwalać: a) przyjmowania prywatnych depozytów do przechowania, b) przesyłania brylantów do Lipska, Drezna i Berlina.

Komisya kontrolująca czyni przeto wniosek:

Wielki Wydział uchwala, aby Dyrekcyi uchybienia przytoczone **wytknąć**; zarazem przystąpić co rychléj do zmiany statutu i spisania instrukcyi, oznaczającéj zakres działania Dyrekcyi i Komisyi kontrolującéj, niemniéj sposób prowadzenia manipulacyi kasowéj i rachunkowéj.

Co do osoby Dyrektora Slęka, Komisya kontrolująca stwierdziła dwa uchybienia:

1. iż zostawszy Dyrektorem Kasy Oszczędności, nie zawiadomił Wielkiego Wydziału o tém, iż jest dłużnikiem Kasy Oszczędności. Jakkolwiek bowiem przed 10/6 1874 r. wolno było urzędnikowi Slękowi zaciągać pożyczki w Kasie Oszczędności, tak znowu Slęk, od chwili, jak został Dyrektorem, nie mógł być dłużnikiem Kasy Oszczędności według §. 30 statutu.
2. iż papiery do poz. 2628 i 2926, zastawione, a jego własnością będące wyjął nieopłaciwszy procentów.

Uwzględnić jednak należy następujące okoliczności:

a) że Dyrektor Slęk starał się zaliczki wzięte za dawnej Dyrekcyi o ile mu fundusze starczyły, spłacać;
b) że Dyrektor Slęk nie zaciągnął żadnej pożyczki, zostawszy już Dyrektorem;
c) że Dyrektor Slęk nie opłacając procentów przy wykupnie zastawów, nie miał zamiaru wyrządzić Kasie Oszczędności szkody; oświadczył on bowiem wyraźnie urzędnikowi likwidującemu, „że procenta później opłacone będą“, wiedzieli także i inni urzędnicy o tém, że procenta nie są opłacone, mógł się zresztą każdy o tem przekonać, kto wziął księgę rachunkową do ręki, bo odnośne rachunki były tylko w kapitale wyrównane, a rubryki procentów były otwarte, w ogóle cały rachunek nie był formalnie zamknięty.

Należy także uwzględnić i to, że Dyrektor Slęk zaraz w pierwszem sprawozdaniu z dnia 20 Sierpnia 1877, a przeto przed wszystkiemi śledztwami wyraźnie oświadczył, że 4 rachunki (a raczej 4 pozycye zastawów) są jego osobistemi rachunkami, a w śledztwie nie stwierdzono, iżby jeszcze inny jaki rachunek był rachunkiem Dyrektora Slęka;

d) jeżeli się nadto zważy, że Dyrektor Slęk, zaciągając pożyczkę w celu pokrycia sfałszowanych weksli, chciał Kasę Oszczędności od strat uwolnić, które same przez się były wprawdzie małoznaczne, ale mogły przybrać większe rozmiary przez przesadne pogłoski, jakie wieść o sfałszowanych wekslach łatwo wywołać mogła;
e) jeżeli się zważy, że Dyrektor Slęk, poświęcając swe siły fizyczne i moralne dla Kasy Oszczędności, przyczynił się do rozwoju téj instytucyi;
f) jeżeli się zważy, że na Dyrektora Slęka nie skarżą strony prywatne, że przeto Dyrektor Slęk wszystkim mierzył i mierzy równą miarką;
g) jeżeli się zważy, że dla człowieka prawego nie małą karą jest powątpiewanie o jego prawości, a to co do Dyrektora Slęka rzeczywiście miało miejsce;
h) jeżeli się zważy, że samo wytoczenie śledztwa dyscyplinarnego dla obwinionych Dyrektorów jest już wielką karą, — a tém większą, bo od półtora roku w śledztwie zostają i na wyrok czekają;

dostateczną karą będzie dla Dyrektora Slęka: udzielenie mu upomnienia:

Komisya kontrolująca czyni przeto wniosek: Wielki Wydział uchwala, iż należy udzielić Dyrektorowi Slękowi za powyższe uchybienia upomnienie, i wzywa Swego Prezydenta, aby takowe Dyrektorowi Slękowi ustnie udzielił.

*Dr. Zyblikiewicz*
Przewodniczący Wielkiego Wydziału Kasy Oszczędności.

Sprawozdawca:
*H. Hankiewicz*
Członek Komisyi kontrolującej.

W Krakowie dnia 22 Lutego 1879 r.

Nakładem Gminy m. Krakowa. — Drukiem W. Korneckiego.